**DOBRA ŚMIERĆ**

Moje kochane młode życie

Czuje w sobie serca bicie

Lecz przytłacza mnie świadomość

że do jego zakończenia pewnego dnia musi dojść

Moje kochane młode życie

Podoba mi się z rodziną bycie

Boje się jego końca

Nie chce by doszło do zachodu słońca

Nie chce kończyć tego tańca

Lecz gdyby już musiało dojść do ostatniego wydechu płuca

Jak miałoby wyglądać życie gdybym była blisko jego krańca?

Dobra śmierć jest bezbolesna

Nie chce by ostania moja chwila była tak cielesna

Ani także zbyt przedwczesna

Zasnąć w łóżku bez uczucia strachu

Niż w sercu czuć przerażenie jak podczas zamachu

Mieć przy sobie kochających ludzi

Niech ich miłość mnie nie łudzi

By beze mnie nie czuli utrapienia

Tylko w sercu trzymali miłe wspomnienia

Pragnę umrzeć czując spełnienie

I by moje istnienie nie poszło w zapomnienie

Dobra śmierć pojęcie względne

Nikt nie chce patrzeć jak jego ciało więdnie

Chce by moje życie było piękne

Spojrzenie na groby tęskne

Chciałabym umrzeć w wieku kilkudziesięciu lat

Opuścić z ukochanym ten świat

Czuć w powietrzu szczęścia aromat

Zamknąć w spokoju ten czat

W głowie mając cudowne chwile

Gdzie spędzam czas z przyjaciółmi mile

Wiedząc o swojej miłości do życia sile

Moje kochane młode życie

Mamo tato proszę o mnie nie zapomnijcie

Moja śmierć jest bliska lub daleka

Lecz moje serce przed nią nadal ucieka

Autor: Małgorzata Stein kl.8c